

Sygn. akt II Ca 753/1

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Żurawska

Sędziowie: SO Agnieszka Terpiłowska

SO Maciej Ejsmont

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2016 r. w Świdnicy na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 11 maja 2016 r., sygn. akt I C 417/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.600 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka M. M. wniosła o:

I. zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz:

1. na podstawie art. 445 § 1 KC kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem, jakiemu uległa powódka w dniu 20.11.2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 15.000 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

2. kwoty 140 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12.02.2009 r. do dnia zapłaty,

3. kwoty 5.751,46 zł tytułem zwrotu utraconego dochodu wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

4. na podstawie art. 444 § 2 k.c. renty z tytułu zmniejszenia możliwości zarobkowych w kwocie po 1.500 zł miesięcznie, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, płatnej z góry począwszy od dnia 01.04.2010r. wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat;

II. ponadto ustalenia odpowiedzialności pozwanego względem powódki na przyszłość za skutki wypadku z dnia 20.11.2008 r.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że dnia 20.11.2008 r. w K. na ulicy (...) miał miejsce wypadek, w którym została poszkodowana. Wyłącznym sprawcą przedmiotowego zdarzenia był M. M. (1), kierujący pojazdem m-ki (...) który nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami doprowadzając do powstania kolizji. W momencie wypadku samochód sprawcy objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej na podstawie polisy wykupionej w (...). W wyniku wypadku powódka doznała skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, urazu głowy. Po pobyciu w szpitalu powódka podjęła leczenie u lekarzy: internisty, ortopedy - traumatologa i neurologa. W leczeniu powódki wdrożono farmakoterapię i rehabilitację. Ponadto przez długi okres czasu powódka zalecana miała dalsze unieruchomienie kołnierzem ortopedycznym odcinka szyjnego kręgosłupa. Zastosowane zabiegi rehabilitacyjne nasiliły dolegliwości bólowe i zawroty głowy powódki. Ponowna rehabilitacja powódki przeprowadzona została w warunkach sanatoryjnych w ramach prewencji rentowej. Do momentu wypadku powódka była osobą energiczną, zdyscyplinowaną i odpowiedzialną. Nie miała poważnych problemów ze zdrowiem, była aktywna zawodowo, cieszyła się życiem. Od chwili wypadku powódka bardzo się w sobie zamknęła, stała się bardzo bojaźliwa, ma bardzo duże z poruszaniem się po drogach. W dalszym ciągu cierpi na bezsenność, często miewa koszmary senne, które są niezwykle uciążliwe. Obrażenia jakich doznała powódka stanowią znaczną dolegliwość dla niej, bowiem notorycznie powracają bóle kręgosłupa i bóle głowy. Powódka zmuszona jest stale przyjmować leki przeciwbólowe, a brakuje jej na to środków finansowych, co jedynie potęguje poczucie zwątpienia, zrezygnowania. Ponadto, powódka ma znacznie obniżoną samoocenę. Powódka zdając sobie sprawę z faktu, że obecny stan zdrowia uniemożliwia jej kontynuację pracy fizycznej podjęła naukę celem zdobycia wykształcenia. Od października 2009 r. powódka uczęszcza na zajęcia do (...) w K.. Przewidywany czas ukończenia nauki wyznaczony jest na 2012 r. Ukończenie w/w szkoły skutkować będzie osiągnięciem tytułu technika administracji biurowej. Sytuacja powódki po wypadku z dnia 20.11.2008 r. uległa nagłej i diametralnej zmianie, a powrót do stanu sprzed wypadku będzie bardzo trudny, a być może niemożliwy. Powódka od daty wypadku niezdolna była do podjęcia pracy zarobkowej. Potwierdzają to także załączone do pozwu zwolnienia lekarskie oraz wnioski i decyzje w zakresie świadczenia rehabilitacyjnego. Nadto w dniu 19.11.2009 r. powódka zakwalifikowana została do lekkiego stopnia niepełnosprawności na okres do 30.11.2010 r. Powódka przed wypadkiem zatrudniona była w firmie (...) na stanowisku szwacza. Praca ta wymagała od niej pełnej sprawności, przede wszystkim fizycznej. Z uwagi na niezdolność do pracy powódka poniosła straty finansowe w postaci obniżonego dochodu. Powódka niezdolna była do podjęcia pracy zarobkowej. Od daty wypadku przebywała na zwolnieniu lekarskim otrzymując kolejno wynagrodzenie chorobowe, zasiłek chorobowy (okres do 31.05.2009 r.), a następnie świadczenie rehabilitacyjne (okres od 01.06.2009 r. do 28.09.2009 r.). Po ustaniu świadczenia rehabilitacyjnego powódka zarejestrowała się w (...) w K. jako osoba bezrobotna z przyznanym od daty 07.10.2009 r. zasiłkiem w wysokości 575 zł. Z uwagi na niemożność utrzymania się za kwotę 575 zł powódka w okresie od 29.10.2009 r. do 23.12.2009 r. podjęła zatrudnienie poprzez (...) w (...) w S. - prace przy montowaniu wyłączników. Za pracę powyższą powódka uzyskiwała dochód w wysokości około 950 zł. Po upływie okresu, na który była zawarta umowa, tj. 23.12.2009 r. powódka ponownie zmuszona została zarejestrować się w (...) Decyzja o uznaniu za osobę bezrobotną wydana została w dniu 11.01.2010 r. Powódka otrzymała ponownie prawo do zasiłku. Komplikacje zawodowe jakie wywołał wypadek z dnia 20.11.2008 r. spowodowały utratę dochodu powódki w łącznej wysokości 5.751,46 zł. Ponadto z uwagi na uzyskaną informację w zakresie aktualnych średnich zarobków otrzymywanych na stanowisku szwacza w firmie (...) tj. około 2.000 zł (netto) powódka wniosła o przyznanie na jej rzecz renty wyrównawczej w miesięcznej wysokości 1.500 zł (różnica pomiędzy uzyskiwanym zasiłkiem dla bezrobotnych około 500 zł a aktualnym dochodem na stanowisku szwacza – 2000 zł. Powódka zgłosiła swoje roszczenia pozwanemu, który uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił na rzecz powódki jedynie 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany nie zwrócił powódce kosztów leczenia w wysokości 140 zł, albowiem uznał, iż leczenie powódki powinno być prowadzone w ramach świadczeń finansowanych przez (...)

Strona pozwana (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że przyznana kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywd doznanych w wyniku zdarzenia z dnia 20.11.08 r. W ocenie pozwanej przyznana kwota rekompensuje doznane przez powódkę cierpienia związane z wypadkiem i jej leczeniem i nie

ma podstaw do refundacji kosztów leczenia, które powinny być refundowane przez (...)ze środków pochodzących z opłaty ryczałtowej przekazywanej do (...) przez zakłady ubezpieczeń / tzw. Podatek Religi /, zgodnie z zapisem ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Z orzeczenia lekarza orzecznika nie wynika, aby obrażenia skutkujące 5- procentowym trwałym uszczerbkiem na zdrowiu spowodowały tak długotrwałe leczenie, którego przyczyną mogła być choroba samoistna i w związku z tym strona pozwana nie widziała podstaw do uznania dalszych roszczeń objętych pozwem.

W toku procesu powódka rozszerzyła żądanie pozwu i wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powstałą na skutek wypadku z dnia 20 listopada 2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 35.000 zł od dnia doręczenia pisma stronie pozwanej do dnia zapłaty.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 28 września 2011r. zasądzono od strony pozwanej (...) w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 82.891,46 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 20.751,46 zł od dnia 17 marca 2010r., od kwoty 35.000 zł od dnia 18 sierpnia 2011r., od kwoty 140 zł od dnia 12 lutego 2009r., i od kwoty 27.000 zł od dnia 28 września 2011r. oraz zasądzono od strony pozwanej na rzecz powódki rentę z tytułu zmniejszenia możliwości zarobkowych w kwocie 1.500zł miesięcznie, płatną do 10-go każdego kolejnego miesiąca, począwszy od października 2011r. z odsetkami ustawowymi w razie nieterminowej zapłaty. Dalej idące powództwo oddalono.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 24 stycznia 2012 r. został uchylony w pkt I w części zasądzonej skapitalizowaną rentę za okres od kwietnia 2010 r. do września 2011 r., w pkt II odnośnie zasądzenia dalszej renty z tytułu zmniejszenia możliwości zarobkowych oraz co do kosztów postępowania i sprawę przekazano do Sądu Rejonowego w Kłodzku do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 maja 2016r. Sąd Rejonowy w Kłodzku

I. zasądził od strony pozwanej (...) w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 97 261,93zł (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy dwieście sześćdziesiąt jeden złotych, 93/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 11 maja 2016r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od strony pozwanej (...)w W. na rzecz powódki M. M.rentę uzupełniającą w kwocie po 1 476,43zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych, 43/100), płatną począwszy od 10 czerwca 2016r. do dnia 10-go każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat;

III. dalej idące powództwo oddalił;

IV. zasądził od strony pozwanej (...) w W. na rzecz powoda M. M.kwotę 13 096,67zł (trzynaście tysięcy dziewięćdziesiąt sześć złotych, 67/100), tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazał stronie pozwanej (...) w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kłodzku) kwotę 3 694,60zł (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt cztery złote, 60/100) tytułem opłaty sądowej, od ponoszenia której powódka była zwolniona oraz kwotę 1 532,26zł (jeden tysiąc pięćset trzydzieści dwa złote, 26/100), tytułem wydatków poniesionych w sprawie.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 11 2008 r. powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu. Sprawca wypadku kierujący (...) nie zachował bezpiecznej odległości pomiędzy pojazdami i uderzył w pojazd (...) w którym znajdowała się powódka. Powódka uderzyła głową w kierownicę. Po wypadku – po 4 godzinach od wypadku – powódka, która skarżyła się na bóle i zawroty głowy, nudności, ból i ustawienie przymusowe kręgosłupa, zgłosiła się do (...) w P., gdzie rozpoznano u powódki skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, bolesność i ograniczenie ruchomości kręgosłupa we wszystkich płaszczyznach. Zlecono kołnierz (...) na okres 3 tygodni. Orzeczeniami o stopniu niepełnosprawności z dnia 19.11.2009 r., 8.12.2010 r., 11.12.2012 r., 16.01.2015 r. zaliczano powódkę do lekkiego stopnia niepełnosprawności łącznie na okres do 31.01.2017 r. wskazując odpowiednie zatrudnienie jako lekkie. Powódka od dnia 4 marca 2003 r.

do 31 08 2009 r. była zatrudniona w (...) w K. na stanowisku szwaczki , przy czym w okresie od września 2008 r. do listopada 2008 r. osiągnęła średni dochód z tytułu wynagrodzenia za pracę w wysokości 1869,23 zł brutto (1362,98 zł netto). Od października 2009 r. powódka uczęszczała do (...) w K.. Powódka zdobyła zawód technika biurowego. Powódka ukończyła kurs agenta ubezpieczeniowego.

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu medycyny pracy orzeczenie o zakwalifikowaniu powódki do stopnia lekkiego niepełnosprawności po przebyciu wypadku komunikacyjnym w dniu 20 listopada 2008r. wraz ze wszystkimi jego konsekwencjami jest w pełni zasadne. Stan zdrowia powódki nie pozwala jej na wykonywanie pracy w charakterze szwaczki. Szwaczka wykonuje swoją pracę w pozycji stojącej lub siedzącej w pełnym wymiarze czasu w zależności od profilu produkcji. Stan zdrowia powódki nie pozwala jej na taki charakter pracy. Stan zdrowia powódki nie pozwala jej na wykonywanie pracy w wymiarze 8 godz. Obecnie przy uwzględnieniu dolegliwości zdrowotnych i stopnia niepełnosprawności powódka może wykonywać lekkie prace fizyczne lub prace biurowe, najlepiej w warunkach zakładu pracy chronionej (skrócony czas pracy, przerwa na posiłek lub ćwiczenia relaksacyjne, praca na przemian stojąca i siedząca, bez dźwigania ciężarów powyżej 5kg bez prac wysokościowych). Powódka jest zdolna do pracy zarobkowej, w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyby chodziło o prace lekkie czyli prace administracyjno - biurowe zwłaszcza, że powódka ma w tym kierunku kwalifikacje. Powódka mogłaby pracować zawodzie szwaczki, aczkolwiek w tym przypadku w warunkach zakładu pracy chronionej, w ograniczonym wymiarze czasu pracy. W szczególności powódka mogłaby pracować jako szwaczka w krawiectwie lekkim - jak salon sukien ślubnych (...) w K..

Gdyby powódka była zatrudniona w (...) w K. na stanowisku szwaczki, to osiągałaby wynagrodzenie zbliżone do wynagrodzeń M. M. (2) i M. K., które wynosiłyby:

Wynagrodzenie hipotetyczne netto powódki w (...)

2010 r. dochody powódki

Kwiecień 2.786,31 zł 510,25 zł netto zasiłku

Maj 2.310,77 zł 510,25 zł zasiłku

Czerwiec 2.220,05 zł 526,63 zł zasiłku

Lipiec 2.215,10 zł 526,63 zł zasiłku

Sierpień 2.345,06 zł 526,63 zł zasiłku

Wrzesień 2.472,86 zł 526,63 zł zasiłku

Październik 2.194,54 zł 526,63 zł zasiłku

Listopad 2.468,31 zł 526,63 zł zasiłku

Grudzień 2.338,58 zł 119, 10 zasiłku do 6.12.2010 r.

Średnie wynagrodzenie za 2010 r. od kwietnia 2010 zł wynosi 2.097,63 zł.

W 2011 roku przeciętne wynagrodzenie netto ustalone na podstawie wynagrodzeń wyżej wskazanych pracowników porównywalnych wynosi 2.340,91 zł.

W 2012 r. wynagrodzenie to wyniosła kwotę 2.240,19 zł, a w 2013 r. kwotę 2.413,41 zł. Z kolei w 2014r. średnie wynagrodzenie netto kształtowało się w wysokości 2.725,61 zł , a w 2015 r. w wysokości 2.783,70 zł, natomiast za styczeń 2016 r. średnia wynosi 2.785,12 zł .

Powódka była zatrudniona od 4.04.2011r. do 30.06.2013r. w zakładzie J. O. – (...) w K. w wymiarze pełnego etatu jako krawcowa. Zawartą z powódką umowę o pracę rozwiązano z powodu likwidacji stanowiska pracy powódki.

W okresie od października 2011 r. do lutego 2012 r. powódka osiągała dochód z tytułu zatrudnienia w (...) J. O. w K. w wysokości 1.424 zł brutto (1.118 zł netto), gdzie była zatrudniona od 3.04.2011 r. jako krawcowa.

W czerwcu 2013 r. (...) dysponował dwoma ofertami pracy w zawodzie pracownik biurowy za wynagrodzeniem brutto 1.600 zł miesięcznie lub 2.500 zł miesięcznie. Nie było ofert pracy dla agentów ubezpieczeniowych.

Decyzją (...) w K. z dnia 10 07 2013 r. przyznano powódce prawo do zasiłku dla bezrobotnych od 9 07 2013 r. w wysokości po 823,60 zł przez pierwsze trzy miesiące i po 646,70 zł przez kolejne miesiące.

Powódka pobierała zasiłek dla bezrobotnych, bądź dodatek aktywizacyjny w wysokości:

od stycznia 2010 r. do 31 maja 2010 r. po 575 zł (po 510,25 zł netto),

od 1.06.2010 r. do 30.11.2010 r. – po 595,20 zł miesięcznie (netto po 526,63 zł),

za okres od 1.12.2010 r. do 6.12.2010 r. 119,10 zł (netto 109,10 zł),

631,50 zł od 9.07.2013 r. do 30.09.2013 r. (564,50 zł netto),

po 823,60 zł od 1.08.2013r. do 30.09.2013 r. (711,48 zł netto),

w kwocie 398,10 zł od 3.10.2013 r. do 31.10.2013 r. (.netto 326,10 zł.),

po 411,80 zł od 1.11.2013r. do 31.01.2014r. (netto 337,80 zł),

w kwocie 274,60 zł od 1.02.2014r. do 20.02.2014r. (224,60 zł netto)

– łącznie w wysokości 11.586 zł brutto., a netto 10.130,41 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji przyjął, iż poza sporem pozostawało, że pierwotnie pozwany został przejęty przez (...) w W.. Zgodnie z art. 444 § 2 Kodeksu cywilnego jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zgodnie z art. 444 § 2 k.c. podstawą określenia wysokości renty uzupełniającej, przysługującej poszkodowanemu powinny być przeciętne zarobki, jakie poszkodowany ten pobierałby w przyszłości, gdyby nie doznał ograniczenia w zdolności do zarabkowania. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż należy się przy tym opierać na przeciętnych zarobkach, jakie w okresach, za które przypadać ma wymieniona renta, osiągają lub z dużym prawdopodobieństwem będą osiągać zatrudnieni nadal pracownicy o tych samych kwalifikacjach, stażu pracy i to na takich stanowiskach, na których byłby zatrudniony poszkodowany, gdyby nie został wyłączony z procesu pracy w następstwie wypadku. Wykazanie, że poszkodowany kontynuowałby pracę, którą świadczył do momentu wypadku, będzie wskazówką do oszacowania renty. Odpowiednia renta, o której mowa w art. 444 § 2 k.c., powinna stanowić różnicę między wynagrodzeniem jakie poszkodowany uzyskałby, gdyby zachował pełną zdolność do pracy a dochodami jakie może uzyskiwać przy wykorzystaniu ograniczonej zdolności do pracy. Ta różnica odzwierciedla bowiem szkodę, jaką ponosi poszkodowany i którą ma zrekompensować przewidziana w tym przepisie renta. Przyjmuje się więc, że renta z art. 444 § 2 k.c. przysługująca poszkodowanemu, który w wyniku zdarzenia sprawczego zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności zarobkowej. Jeżeli wypadek nie spowodował całkowitej niezdolności do pracy, a jedynie ograniczył możliwości zarabkowania pracownika, jako podstawę ustalenia wysokości renty wyrównawczej określonej art. 444 § 2 k.c. przyjmuje się wysokość spodziewanego wynagrodzenia pomniejszonego o wynagrodzenie,

które pracownik może uzyskać, wykorzystując ograniczoną zdolność do pracy. Przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej sąd powinien brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia pracy przez poszkodowanego w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość czysto teoretyczną. Poszkodowany, ubiegający się o rentę wyrównawczą ma obowiązek wykorzystania pozostałej zdolności do pracy. Obowiązek ten może ulec wyłączeniu jedynie w przypadku rzeczywistej, realnej niemożności podjęcia zatrudnienia. Obowiązek wykorzystania pozostałej zdolności do pracy dotyczy także przypadku, gdy aktualna sytuacja na rynku pracy uniemożliwia podjęcie zatrudnienia. Takie okoliczności, jak brak ofert pracy, nie są objęte odpowiedzialnością sprawcy szkody jako niebędące normalnym następstwem wypadku przy pracy. Renta powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu uszczuplonej zdolności zarobkowej. Rekompensować powinna poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Musi zatem odpowiadać różnicy między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Wysokość hipotetycznych dochodów uprawnionego należy ustalić przy uwzględnieniu wszelkich dotychczas uzyskiwanych przez niego dochodów, również nieregularnie, a także tych, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne ze względu na rozwój kariery zawodowej. Przy ustalaniu bieżących dochodów poszkodowanego uwzględnić natomiast trzeba nie tylko jego faktyczne zarobki, ale również jego możliwości (zdolność zarobkową), jeżeli ich nie wykorzystuje. W tym celu niezbędne jest ustalenie posiadanych kwalifikacji poszkodowanego i realnych możliwości jego zatrudnienia na rynku pracy (przy ograniczeniu stwierdzonej zdolności do pracy). Dla wykazania przesłanki ograniczenia zdolności do pracy poszkodowany nie musi wykazywać jej spełnienia właściwym orzeczeniem lekarza orzecznika (...) czy decyzją o przyznaniu inwalidztwa. Istotną przesłanką warunkującą przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej renty wyrównawczej jest bowiem jedynie wykazanie szkody, polegającej na utracie w części zdolności do pracy zarobkowej. Wysokość kwoty z tytułu renty unormowanej w przepisie art. 444 § 2 k.c., a więc roszczenia będącego roszczeniem o naprawienie szkody, w przypadku gdy ściśle jej udowodnienie pozostaje nader utrudnione może zostać ustalone - w myśl przepisu art. 322 k.p.c. - jako odpowiednia suma według oceny sądu, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Trudności na rynku pracy wynikające z aktualnej sytuacji gospodarczej nie mogą wpływać na zwiększenie obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym /art. 444 k.c./, bowiem nie pozostają w związku przyczynowym ze skutkami wypadku. Renta z tytułu utraty zdolności do pracy powinna rekompensować poszkodowanemu uszczerbek wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, który powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2003 r. (II UK 296/02 - LEX nr 390073) - renta przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi a sumą renty inwalidzkiej i wynagrodzenia, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy. Brak możliwości zarobkowych spowodowany sytuacją na rynku pracy nie jest normalnym następstwem działania zobowiązanego i renta nie powinna wyrównywać zarobków utraconych z powodu niemożności znalezienia odpowiedniej pracy. Tę zasadę zastosował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 682/98 (OSNAPiUS z 2000 r., Nr 16, poz. 627) stwierdzając, że renta przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, a sumą renty inwalidzkiej i wynagrodzenia, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy. Brak możliwości zarobkowych spowodowany sytuacją na rynku pracy nie jest normalnym następstwem działania zobowiązanego i renta nie powinna wyrównywać zarobków utraconych z powodu niemożności znalezienia odpowiedniej pracy. Podobnie w wyroku z dnia 5 września 2001 r. (I UKN 534/00 - OSNP 2003/11/274, M.Prawn. 2003/14/654) Sąd Najwyższy wskazał, że - „Podstawę ustalenia wysokości renty wyrównawczej (art. 444 § 2 KC), jeżeli wypadek przy pracy nie spowodował całkowitej niezdolności do pracy, a jedynie ograniczenie możliwości zarobkowych pracownika, stanowi wysokość spodziewanego wynagrodzenia, pomniejszonego o wynagrodzenie, które pracownik może uzyskać wykorzystując ograniczoną zdolność do pracy, bez względu na aktualną sytuację na rynku pracy”. Kierując się powyższymi zasadami ustalania prawa

i wysokości renty z tytułu utraty zdolności do zarobkowania, Sąd pierwszej instancji przyjął że z winy sprawcy szkody powódka jest nadal trwale niezdolna do wykonywania poprzednio powierzonej jej pracy. Oznaczało to, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za utratę przez powódkę zdolności do osiągania dochodów (zarobków) na stanowisku szwaczki w (...) w K.. HiHipoteza, że powódka – gdyby nie wypadek – wykonywałaby nadal pracę w (...) w K. jako szwaczka jest w pełni usprawiedliwiona. Należało bowiem zauważyć, że powódka pracowała w tym zakładzie od marca 2003r., nie było uwag do jej pracy i osiągała wyniki w pracy porównywalne z wynikami pracownic M. M. (2) i M. K.. Rozwiązanie umowy o pracę z (...) w K. nastąpiło także z przyczyn będących następstwem wypadku komunikacyjnego, w którym doznała obrażeń powódka (upływ okresu zasiłkowego).

Sąd pierwszej instancji na podstawie opinii biegłego z zakresu medycyny pracy przyjął, że powódka utraciła zdolność do wykonywania pracy na stanowisku szwaczki. Jak wynika z opinii tego biegłego oraz orzeczeń zespołu ds. niepełnosprawności, powódka zachowała częściową zdolność do wykonywania prac lekkich (przez jakiś okres powódka pracowała w (...) jako krawcowa). Jest ustalone w judykaturze, że nie można przenosić na odpowiedzialnego za wypadek nie pozostających w normalnym związku przyczynowym skutków wynikających z braku możliwości podjęcia pracy ze względu na trudności na rynku pracy. Dlatego też Sąd pierwszej instancji uznał, że będzie najbardziej właściwe przyjęcie, że w ramach zachowanej częściowej zdolności do pracy (prace lekkie) powódka przez cały okres objęty sporem mogłaby uzyskać wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu pracowników na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (tekst jednolity Dz. U. z 2015r. poz. 2008). Jest to wynagrodzenie wyższe od zasiłku dla bezrobotnych, dodatku aktywizacyjnego, a nawet wynagrodzeń uzyskiwanych przez powódkę w (...) Na podstawie art. 322 k.p.c. Sąd pierwszej instancji przyjął, że skoro ściśle udowodnienie wysokości wynagrodzenia w ramach zachowanej zdolności powódki do zarobkowania jest niemożliwe, a przynajmniej poważnie utrudnione, to założenie, że powódka – w zachowanej po wypadku zdolności do pracy i powszechnie znanej sytuacji na rynku pracy – mogłaby osiągać dochody równe minimalnemu wynagrodzeniu pracowników. W ocenie Sądu pierwszej instancji strona pozwana nie udowodniła aby powódka miała realną możliwość zarobkowania przy pracach lekkich (typu praca biurowa, czy agenta ubezpieczeniowego) powyżej minimalnego wynagrodzenia pracowników. Sąd pierwszej instancji obliczył przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto pracowników porównywalnych zatrudnionych w(...) w K., tj. M. i M. K.. Od tak ustalonego wynagrodzenia netto - traktowanego jako utracony zarobek powódki – odliczono za kolejne lata minimalne wynagrodzenie pracowników jako wysokość możliwego do uzyskania przez powódkę zarobku.

Pozwoliło to na ustalenie, że minimalne wynagrodzenie pracowników wynosi:

2010 r. -1317 zł - 984,15 zł netto

2011r. - 1386 zł - 1.032,34 zł netto

2012r.-1.500 zł - 1.111,86 zł netto

2013r. – 1.600zł - 1.181,38 zł netto

2014r. – 1.680 zł – 1.237,20 zł netto

2015 r. 1.750 zł - 1.286,16 netto

2016 r. – 1.850 zł - 1.308,69 zł netto

Zatem renta dla powódki, jako różnica pomiędzy utraconym dochodem na stanowisku szwaczki w (...), a minimalnym wynagrodzenie pracowników wynosi:

2010 r. Średnie wynagrodzenie 2.097,63 zł – 984,15 zł = 1.113,48 zł

2011r Średnie wynagrodzenie 2.340,91 zł – 1.032,34 zł = 1.308,57 zł

2012 Średnie wynagrodzenie 2.240,19 zł – 1.111,86 zł = 1.128,33 zł

2013 2.413,41 zł – 1.181,38 zł = 1.232,03 zł

2014 2.725,61 zł - 1.237,20 zł = 1.488,41 zł

2015 2.783,70 zł – 1.286,16 zł = 1.497,54 zł

2016 2.785,12 zł – 1.308,69 zł = 1.476,43

Zaległa renta z tytułu częściowej utraty zdolności do zarobkowania za okres objęty sporem wynosi:

za 2010r. 9 miesięcy x 1.113,48 zł = 10.021,32 zł

za 2011r. 12 miesięcy x 1.308,57 zł = 15.702, 84 zł

za 2012r. 12 miesięcy x 1.128,33 = 13.539,96 zł

za 2013r. 12 miesięcy x 1.232,03 zł = 14.784,26 zł

Za 2014r. 12 miesięcy x 1.488,41 zł = 17.860,92 zł

za 2015r. 12 miesięcy x 1.497,54 zł = 17.970,48 zł

za 2016r. do maja 2016 = 5 miesięcy x 1.476,43 zł = 7.382,15 zł

Łącznie zatem, zaległa renta wynosi = 97.261, 93 zł

Dalsza renta na przyszłość wynosi po 1.476,43 zł miesięcznie. Oznacza to oddalenie powództwa w nieznaczej części, skoro dochodzona renta wynosiła po 1.500 zł miesięcznie.

Dowodem całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej w nie musi być orzeczenie komisji lekarskiej (...)czy decyzja o przyznaniu. Opinia biegłego z zakresu medycyny pracy jest rozstrzygająca co do uznania, że powódka trwale utraciła zdolność do zarobkowania w (...) jako szwaczka. Sąd pierwszej instancji nie podzielił poglądu strony pozwanej, że utrata przez powódkę możliwości kontynuowania pracy w (...) w K. nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem, któremu uległa powódka. Biegły nie wskazał na inne poza skutkami wypadku przyczyny niezdolności powódki do pracy. Strona pozwana utrzymywała, że powódka zachowała pełną zdolność do pracy, z wyłączeniem takich rodzajów pracy co do których zachodzą przeciwwskazania zdrowotne. Strona pozwana z oczywistych względów wymaga od powódki aby zmieniła rodzaj zatrudnienia na lekki odpowiedni do jej kwalifikacji zawodowych nabytych w trakcie procesu. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ma jakichkolwiek podstaw aby ograniczać wolność zatrudniania się przez powódkę w wybranym przez nią zakładzie i zmusić powódkę do pracy w zawodach niżej płatnych (miejsce pracy dla powódki pozwana nie wskazała). Okoliczność, że powódka zdobywała dodatkowe kwalifikacje zawodowe nie może być podstawą do przyjęcia, że powódka nie wykonywałaby pracy, która gwarantowała jej wyższe zarobki aniżeli hipotetyczne wynagrodzenia uzyskiwane w pracy biurowej. Powódka, gdyby nie wypadek, mogłaby realnie dalej pracować jako szwaczka i nie byłaby zmuszona - nawet po ukończeniu szkoły - do zmiany rodzaju zatrudnienia. Nie może być także zmuszona do rozpoczęcia działalności gospodarczej, nawet w formie agenta ubezpieczeniowego czy biura kredytowego - gdyż w tych rodzajach działalności pozwana widzi możliwość zarobkowania przez powódkę większych kwot niż w zawodzie szwaczki. Strona pozwana wskazuje zresztą na nierealną możliwość wykonywania przez powódkę innej pracy wyłącznie ze względu na to , że - zdaniem pozwanej - zarobki uzyskiwane w hipotetycznej pracy o charakterze biurowym są hipotetycznie wyższe od wynagrodzeń możliwych do osiągnięcia przez powódkę przy założeniu, że powódka wykonywałaby nadal pracę szwaczki w (...). Pomimo rozpoczęcia studiów w kierunku administracji, ukończenia kursu agenta ubezpieczeniowego powódka chciała wrócić do zawodu wykonywanego przed wypadkiem. Pośrednio potwierdza to fakt wykonywania przez powódkę zawodu

krawcowej, a nie zawodu związanego z pracą biurową czy też działalnością agenta ubezpieczeniowego. Z zeznań świadka M. M. (2) wynika, że powódka mogłaby pracować dalej w (...) w K.. Świadek M. K. podkreśliła, że w tym zakładzie nie było dużej rotacji pracowników i pracownicy, którzy zostali wyszkoleni i wykonywali właściwie swoją pracę mogliby ją nadal wykonywać, bowiem pracodawca zabiegał, aby pozostali w zakładzie pracy. M. K. nie miała wątpliwości, że gdyby powódka nie ulega wypadkowi to dalej by pracowała w (...). Świadek M. M. obrazowo zeznała, że powódka nie zostałaby zwolniona z pracy, bo w zakładzie pracy, w którym pracowała zwalniana z pracy tylko tych, którzy nie są w stanie wyrobić 50 % normy. Praca szwaczki nie była jedyną opcją zarobkową jaką posiadała powódka, ale praca szwaczki zapewniała powódce wyższe dochody, aniżeli praca w zawodzie w technika administracji bądź agenta ubezpieczeniowego. Chociaż powódka uzyskała tytuł technika administracji zdobyła uprawnienia do wykonywania pracy w charakterze agenta ubezpieczeniowego, to - jak trafnie zauważył pełnomocnik powódki, agent ubezpieczeniowy ma wynagrodzenie prowizyjne, co oznacza, że jego wynagrodzenie zależy od sprzedaży, co z kolei wiąże się niejednokrotnie z pracą wykonywaną w wymiarze wyższym niż 8 godzin. Natomiast praca biurowa jest pracą gorzej wynagradzaną niż pracą szwaczki, a ponadto powódka nie miała doświadczenia w wykonywaniu pracy jako technik administracji czy pracownik biurowy. Potwierdza to założenie przyjęte przez Sąd pierwszej instancji, że jedyne wynagrodzenie, jakie powódka mogłaby uzyskiwać, wykorzystując ograniczoną zdolność do pracy to minimalne wynagrodzenie pracowników. Tymczasem zarobki w (...) na stanowisku szwaczki sam od tego minimalnego wynagrodzenia pracowników wyższe. Twierdzenie, że powódka mogłaby uzyskiwać dochody rzędu kilkunastu tysięcy złotych, gdyby tylko podjęła się w działalności w charakterze agenta ubezpieczeniowego jest gołosłowne. Agent ubezpieczeniowy nie jest pracownikiem – co przyznaje strona pozwana - co daje podstawy do przyjęcia, że powódka nie może wykorzystywać zdolności do pracy zarobkowej taki sposób, jeśli dotychczas była zatrudniona jako pracownik i nie ponosiła ryzyka związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Wyjątkowo niewłaściwe są zarzuty strony pozwanej, że przyczyną niepodjęcia przez powódkę pracy zarobkowej był stan ciąży i macierzyństwa. Gdyby nie wypadek powódka pozostawałaby w zatrudnieniu w (...) i także mogłaby zostać matką. Trafnie podniósł pełnomocnik powódki, że ciąża to nie choroba, a pracownikowi w okresie ciąży i macierzyństwa przysługują świadczenia równe wynagrodzeniu za pracę. Także posiadanie rocznego dziecka samo w sobie nie stanowi przeszkody do podjęcia zatrudnienia. Powódka została zwolniona z pracy w (...) na podstawie art. 53 kodeksu pracy, a więc w okresie, kiedy to wykorzystwała już także świadczenie rehabilitacyjne. Było to rozwiązanie stosunku pracy bezpośrednio związane i pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem, któremu uległa powódka. Przypomnieć należy, że sąd uznał, iż powódka mogłaby wykonywać pracę na pełny etat - ograniczył jednakże wysokość możliwości zarobkowych powódki w tym zakresie do minimalnego wynagrodzenia pracowników. Strona pozwana błędnie argumentowała, że powódka nie mogłaby wykonywać pracy w pełnym wymiarze z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad małym dzieckiem. Należy zgodzić się z twierdzeniem pełnomocnika powódki, że tego rodzaju argumentacja jest nedorzeczna. Urodzenie dziecka i sprawowanie nad nim opieki automatycznie nie pociąga za sobą konieczności zmniejszenia wymiaru zatrudnienia do 1/2 etatu. Przed wypadkiem powódka była kobietą w pełni sprawną, nie ma więc żadnych przesłanek do twierdzeń, że nie byłaby w stanie poradzić sobie fizycznie z pogodzeniem wszystkich obowiązków. Zeznania świadków M. M. (2) M. K., M. J., J. M., P. T., A. M. zasługiwały na wiarę jako znajdujące potwierdzenie i uzupełnienie w pozostałym materiale dowodowym. Opinię biegłego z zakresu medycyny pracy należało ocenić jako wiarygodną, gdyż została oparta na pełnym wykorzystaniu materiału dowodowego, a wnioski biegłego są właściwe. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Na podstawie art. 100 k.p.c. obciążono stronę pozwaną kosztami procesu w całości, skoro powódka przegrała proces w nieznaczej części. Zgodnie z art. 113 u o k.s.c. nałożono na stronę pozwaną obowiązek zwrotu poniesionych wydatków.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie:

1. zasądzającym od pozwanego na rzecz powódki kwotę 97.261,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 maja 2016r. do dnia zapłaty – tj. cały pkt I wyroku;
2. zasądzającym od strony pozwanej na rzecz powódki rentę uzupełniającą w kwocie po 1.476,54 zł z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności, którejkolwiek z rat – tj. cały pkt II wyroku;

3. rozstrzygnięcia o kosztach procesu (pkt IV i V).

na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. apelująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje wg. norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi apelująca zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 444 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że:

/ kwota zaległej renty powinna zostać obliczona z pominięciem pobranego w tym czasie przez poszkodowaną zasiłku dla bezrobotnych, wynagrodzenia za pracę bądź dodatku aktywizacyjnego;

/ możliwości zarobkowe poszkodowanej należy ocenić przede wszystkim przez pryzmat jej chęci do podjęcia się określonego zawodu odpowiadającego zakresowi jej ograniczonej zdolności do pracy, a nie na podstawie faktycznej rzeczywistej predyspozycji powódki, co doprowadziło do błędnego ustalenia wysokości renty,

/ poszkodowany nie ma obowiązku minimalizowania szkody w granicach swoich możliwości, a brak poszukiwania przez poszkodowanego pracy w niniejszej sprawie nie stanowi przyczynienia się poszkodowaną do powstania szkody, co doprowadziło do błędnego ustalenia wysokości tenty;

/ pomimo nowych okoliczności wywołanych wypadkiem, poszkodowania nie ma obowiązku poszukiwania innej pracy i dążenia do awansu zawodowego

II. naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie newszechstronnej a wybiórczej oceny materiału dowodowego z zastosowaniem rozumowania sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego oraz sprzecznej z treścią przeprowadzonych dowodów, co skutkowało wadliwością ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę faktyczną wyrokowani, a w szczególności poprzez:

/ błędne przyjęcie, że pomimo osobistych predyspozycji powódki, podjęcia studiów na kierunku administracji i ukończenia kursu agenta ubezpieczeniowego, poszkodowana liczyć może w związku z pracą biurową jedynie na minimalne wynagrodzenie za pracę;

/ błędne przyjęcie, że podjęcie pracy biurowej równoznaczne jest z otrzymywaniem wynagrodzenia jedynie w minimalnej wysokości lub z wynagrodzeniem niższym niż pobierane przez szwaczkę w przedsiębiorstwie(...) w K.;

/ błędne przyjęcie, że wolność zatrudnienia ma charakter bezwzględny;

- art. 386 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nierozpoznanie sprawy pomimo niewykonywania przez Sąd pierwszej instancji wskazania co do dalszego postępowania wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka złożyła odpowiedź na apelację wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozostawała niezasadna.

Sąd pierwszej instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Okręgowy w granicach zaskarżenia przyjmuje te ustalenia za własne.

Apelacja sprowadza się w zasadzie do zarzutu dokonania przez Sąd pierwszej instancji błędnych w ocenie apelującego ustaleń faktycznych oraz naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń bez uwzględnienia wskazań zawartych w tym zakresie co do dalszego postępowania zawartych w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 stycznia 2012r.

Należy zaznaczyć, iż wskazania Sądu Okręgowego dotyczyły sposobu obliczenia renty, oceny możliwości podjęcia przez powódkę zatrudnienia w oparciu o dowody wskazane przez strony. Sąd pierwszej instancji oparł wyliczenie należnej renty nie na różnicy pomiędzy zarobkami uzyskiwanymi przed wypadkiem a zasiłkiem a na różnicy pomiędzy zarobkami uzyskiwanymi przed wypadkiem a wynagrodzeniem jakie przy ograniczonej zdolności do pracy powódka mogłaby uzyskiwać. Ponadto w granicach wniosków stron ocenił faktyczne możliwości powódki w zakresie podjęcia zatrudnienia odpowiedniego do posiadanego wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Do zarzucanego apelacją naruszenia zatem art. art. 386 § 6 k.p.c. nie doszło.

Zarzut, iż kwota zaległej renty powinna zostać obliczona z pominięciem pobranego zasiłku dla bezrobotnych, wynagrodzenia za prace lub dodatku aktywizacyjnego nie uwzględnia sposobu dokonanego przez Sąd pierwszej instancji wyliczenia. Sąd pierwszej instancji szczegółowo wskazywał, jakie kwoty podlegają odliczeniu od wynagrodzenia jakie powódka mogłaby uzyskiwać w dotychczasowym miejscu pracy – i były to kwoty odpowiadające minimalnemu wynagrodzeniu jakie mogłaby uzyskiwać przy wykorzystaniu swoich ograniczonych możliwości. Odliczenie ponowne realnie uzyskiwanych świadczeń nie znajduje uzasadnienia. Kwota ustalona przez Sąd pierwszej instancji w powyższy sposób uwzględnia odliczenia w wysokości w zasadzie wyższej od realnie uzyskiwanych przez powódkę świadczeń. Weryfikacja kwot uzyskiwanych przez powódkę w całym rozliczanym okresie wskazuje na poprawność założeń dokonanych w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji. Należy zaznaczyć, iż wyliczenie zakłada pewne uśrednienie i oparcie na hipotetycznych założeniach ustalonych kwot. W granicach materiału dowodowego ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w tym zakresie pozostają poprawne.

Trudno ocenić, jak w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego Sąd miałby ocenić możliwości zarobkowe powódki przez „pryzmat jej chęci do podjęcia określonego zawodu”. Powódka w chwili wypadku wykonywała określony zawód uzyskując określone dochody z wykonywanej pracy. Na skutek wypadku jej dotychczasowe faktyczne możliwości zostały ograniczone. Biegli powołani w sprawie przesadzili, iż ograniczenia spowodowane wypadkiem ograniczają możliwości powódki zarówno co do charakteru pracy jaki czasu jej wykonywania. Trudno przyjąć, odmienne założenia. Sąd pierwszej instancji ocenił prawidłowo realne możliwości powódki w zakresie podjęcia pracy.

W granicach wniosków dowodowych stron Sąd mógł ustalić jedynie, iż wynagrodzenie, jakie mogłaby powódka uzyskiwać, gdyby podjęła stosowne działania odpowiada minimalnemu wynagrodzeniu. Obowiązek podjęcia stosownych działań przez powódkę został oceniony w granicach jej realnych możliwości. Strona pozwana nie wykazała, iż by powódka miała większe możliwości niż wynikają z przedłożonych ofert. Należy zaznaczyć, iż oferty musiały uwzględniać ograniczenia powódki zarówno, co do zakresu jak i czasu podejmowanej pracy. Okoliczności odnoszące się do wykształcenia powódki zostały wyjaśnione. W odniesieniu do uzyskanego przez powódkę zawodu – technika administracji były zbierane oferty pracy. Słusznie Sąd pierwszej instancji czyni założenie w oparciu o przedłożone oferty i również w oparciu o doświadczenie życiowe, iż bezpośrednio po uzyskaniu zawodu powódka mogłaby liczyć na wynagrodzenie odpowiadające jej brakowi doświadczenia zawodowego czyli w wysokości minimalnej.

Można zgodzić się z założeniem apelacji, iż powódka powinna dążyć do zapewnienia sobie środków utrzymania. Nie można jednak nakładać na nią obowiązku w tym zakresie przekraczającego jej możliwości. Trudno przyjąć, by w granicach tych możliwości ciążył na powódce obowiązek podjęcia prowadzenia działalności gospodarczej jedynie z tego powodu, iż ukończyła kurs agenta ubezpieczeniowego. O ile można wyprowadzać dla powódki obowiązek podjęcia

zatrudnienia, to już oczekiwanie, iż podjęcie się prowadzenia działalności gospodarczej nie znajduje uzasadnienia. Jej możliwości w tym zakresie pozostają jedynie hipotetyczne wobec braku doświadczenia. Poza tym trudno oprzeć nawet hipotetycznego założenia, co do potencjalnie możliwych do osiągnięciach zyskach, na zgromadzonym w sprawie w tym zakresie materiale dowodowym. Należy jedynie zaznaczyć, iż nie ma możliwości ustalenia hipotetycznych zysków ponieważ, co oczywiste prowadzenie z sukcesem działalności gospodarczej nie jest jedynie uzależnione od posiadania stosownego zawodu.

Powódka minimalizowała szkodę podejmując pracę a w zakresie w jakim tej pracy nie podejmowała, w granicach swoich możliwości, Sąd pierwszej instancji w rozliczeniu uwzględnił hipotetyczne wynagrodzenie, jakie mogłaby w tym zakresie uzyskać.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził wnioskowane przez strony dowody i w ramach zgromadzonego materiału dowodowego dokonał prawidłowych ustaleń w sprawie.

Zarzuty zatem naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. nie znajdują uzasadnienia.

W konsekwencji prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji pozwalały na ustalenie podstaw odpowiedzialności strony pozwanej w postaci renty odpowiadającej utraconym przez powódkę dochodom stosownie do częściowo utraconej zdolności do pracy zarobkowej (stosownie do treści art. 444 § 2 k.c.)

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich poniesienia stronę przegrywającą to postępowanie – stronę pozwaną. Została zasądzona od strony pozwanej na rzecz powódki kwota 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) w brzmieniu sprzed zmian wprowadzonych Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2016.1668).

(...)